

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 grudnia 2019 r.,

sprawy **Ł. Z.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 18 października 2018 r., uznał Ł.Z. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającego na tym, że w dniu 10 kwietnia 2017 r. w Z., w użytkowanym samochodzie marki B. nr rej. (...), posiadał wbrew przepisom ustawy znaczne ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy o łącznej wadze 802,41 grama netto i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli obrońcy oskarżonego.

Pierwszy z nich zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, to jest art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym ustaleniu, iż oskarżony był użytkownikiem samochodu marki B. nr rej. (...), podczas gdy właściciel pojazdu – K.G. był głównym użytkownikiem samochodu, a w nocy z dnia 9 na 10 kwietnia 2017 r. samochodem dysponowały inne osoby.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Drugi z obrońców oskarżonego również zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 7 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego Ł. Z. (pkt 1 i 2);
- art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań świadka J.G. i O.Ł. (pkt 3);
- „art. 167 k.p.k., przez zaniechanie skorzystania przez Sąd I instancji z inicjatywy dowodowej w celu dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka O.Ł. i świadka J.G. na okoliczność treści zawartych w piśmie pierwszego z nich /k. 364-364v./ i w zależności od treści depozycji złożonych przez wyżej wymienionych, nie przeprowadził konfrontacji pomiędzy nimi na sporne okoliczności, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego” (pkt 4);
- „art. 170 § 1 pkt 1-5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., przez zaniechanie przez Sąd I instancji wydania rozstrzygnięcia co do wniosku dowodowego złożonego przez oskarżonego Ł.Z. /k. 408/ o dopuszczenie i przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z zeznań świadka O.Ł. na okoliczności wskazane w piśmie oskarżonego, a które należy łączyć z treścią pisma przywołanego powyżej świadka /k. 364-364v./, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych co do sprawstwa oskarżonego” (pkt 5), a także rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności (pkt 6).

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Natomiast w razie nie podzielenia zasadności wyżej sformułowanych wniosków skarżący wniósł o obniżenie orzeczonej kary pozbawienia wolności do roku i trzech miesięcy.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r., Sąd Okręgowy w Ł. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w całości i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. „art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., poprzez dowolne, a nie swobodne uznanie przez Sąd II instancji, iż okoliczności wskazywane przez świadka O.Ł. w jego piśmie /k. 364-364v./ stanowią okoliczności uboczne i nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, a ponadto, że i tak nawet gdyby świadek ten potwierdził w depozycjach okoliczności zawarte w jego piśmie, to należałoby je uznać za niewiarygodne z uwagi na zasadność nie nadania przez Sąd I instancji waloru wiarygodności w całości już uprzednio złożonym przez niego zeznaniom, które to stanowisko zaaprobował Sąd II instancji, podczas gdy – wbrew twierdzeniom Sądu II instancji – przywołane w piśmie okoliczności mają znaczenie dla wiarygodności zeznań przesłuchanych świadków, w szczególności świadka J.G., i w istotny sposób mogłyby wpłynąć na końcową ocenę dowodu z zeznań przywołanych świadków, a poza tym, uznanie przez Sąd dotychczasowych zeznań świadka O. Ł. za niewiarygodne nie przesądza o konieczności odmówienia waloru wiarygodności co do okoliczności zawartych w jego piśmie, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie do sprawstwa skazanego Ł.Z.”.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Ł.Z. podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Tym samym to orzeczeniu tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji należy postawić określone zarzuty kasacyjne. Ponadto, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może zostać wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z samej istoty kasacji wynika też, że pozwala ona na kontrolę zaskarżonego orzeczenia tylko z punktu widzenia naruszenia przepisów prawa, z wyłączeniem badania ustaleń faktycznych.

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie powyższych wymagań nie realizuje. W kasacji obrońca podniósł bowiem w zasadzie zarzuty dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. W zaistniałym w sprawie układzie procesowym w oczywistym bowiem stopniu zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. nie dotyczyły orzeczenia Sądu odwoławczego, a Sądu pierwszej instancji.

Nie ulega wątpliwości, że skuteczność kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. zależy od wykazania, że sąd odwoławczy poczynił nowe lub odmienne, niż sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów. W każdym innym wypadku podnoszenie pod adresem orzeczenia sądu drugiej instancji zarzutu obraży art. 7 k.p.k. wymaga jednocześnie sformułowania zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 457 § 3 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2006 r., V KK 254/05, LEX Nr 176027), czego skarżący nie uczynił. Skoro więc sąd odwoławczy w sprawie niniejszej nie uzupełniał materiału dowodowego, nie oceniał żadnych dowodów oraz nie dokonywał nowych ustaleń faktycznych, to w takiej konfiguracji procesowej podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez ten sąd art. 7 k.p.k. jest bezzasadny w stopniu oczywistym.

Wskazać ponadto trzeba, że zarzut kasacji został skonstruowany niepoprawnie. Nawet teoretycznie nie jest bowiem możliwe jednoczesne naruszenie przez Sąd odwoławczy, a także Sąd pierwszej instancji, przepisów art. 7 i 167 k.p.k. Dotyczą one bowiem zupełnie innej problematyki. Pierwszy z nich zawiera zasadę oceny dowodów, drugi określa inicjatywę dowodową. Zatem zarzut naruszenia przepisu art. 167 k.p.k. miałby rację bytu np. wówczas gdyby skarżący

zarzucał – skutkujące rażącym naruszeniem prawa – zaniechanie dopuszczenia z urzędu określonego dowodu, koniecznego do przeprowadzenia w instancji odwoławczej. Natomiast do naruszenia art. 7 k.p.k. mogłoby w postępowaniu przed tym sądem dojść tylko wówczas, gdyby np. tenże dopuszczony z urzędu dowód został następnie wadliwie oceniony.

Jak zaś już wskazano, bez wątpienia z taką sytuacją w tej sprawie nie mamy do czynienia. Skarżący bowiem, jak się wydaje, ma pretensje nie o to, że Sąd odwoławczy nie przeprowadził dowodu z uzupełniającego przesłuchania świadka O. Ł., lecz o to, że Sąd ten nierzetelnie rozważył zarzut z punktu 4 apelacji obrońcy, wskazujący na naruszenie art. 167 k.p.k., poprzez nieprzesłuchanie tej osoby oraz świadka J.G. przez Sąd pierwszej instancji, na okoliczności o jakich mowa w piśmie świadka O.Ł. z dnia 25 lipca 2018 r. (k. 364-364v.). W takiej sytuacji należało jednak stawiać zarzuty naruszenia przepisów normujących obowiązki kontrolne sądu odwoławczego (art.433 § 2 i 457§ 3 k.p.k.) i wykazywać, że nierzetelne rozważenie tego zarzutu apelacji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Ponieważ Sąd Najwyższy, zgodnie art. 536 k.p.k., rozpoznaje kasację ściśle w granicach podniesionych zarzutów, a w rozpoznawanym środku zaskarżenia takich zarzutów nie sformułowano, nie ma nawet możliwości rozważenia tej problematyki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.

Z uwagi na trudną sytuację materialną skazanego, Sąd Najwyższy uznał za stosowne, kierując się treścią art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 518 k.p.k. zwolnić go od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

as